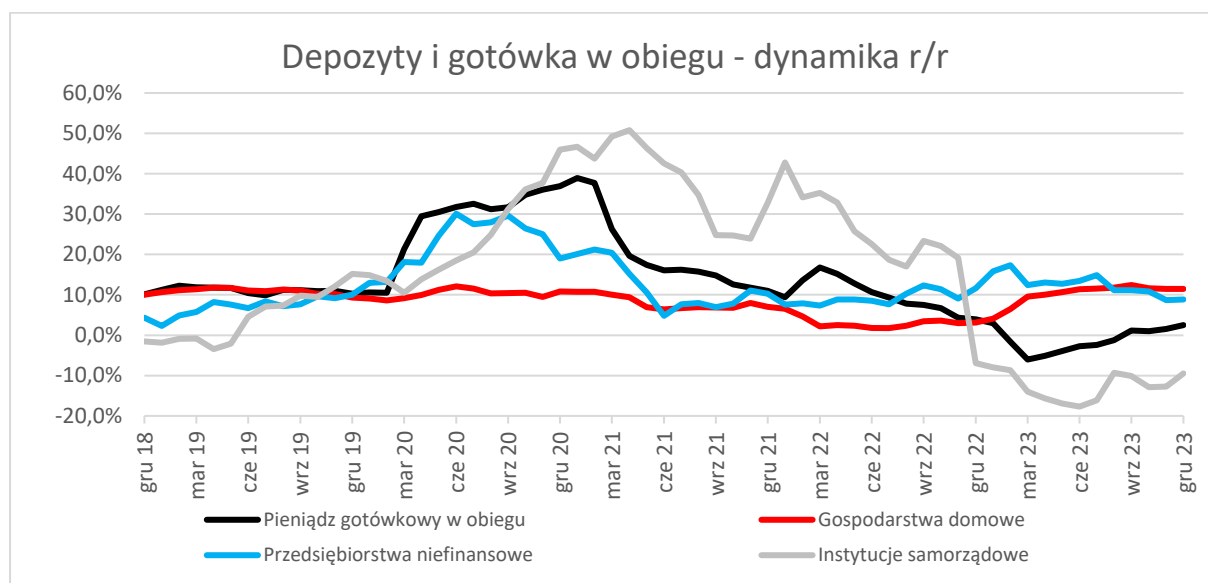


## 24.01.2024 Depozyty i kredyty w końcu grudnia 2023

Narodowy Bank Polski zaprezentował dane o podaży pieniądza w końcu grudnia 2023. Z punktu widzenia obserwacji procesów w gospodarce realnej szczególnie istotne są w nich dane o zmianach poziomów depozytów i kredytów gospodarstw domowych, przedsiębiorstw i samorządów oraz wielkości gotówki w obiegu. Wyniki grudnia powinny być traktowane jako ważne, widać w nich bowiem rozwinięcie reakcji na zmiany w otoczeniu gospodarki w tym zmiany stóp procentowych, reakcją na agresję Rosji na Ukrainę, wejście w okres zmiany koniunktury. Wypada też przypomnieć, że dane grudniowe – zamykające rok – będą mocnym punktem odniesienia do dyskusji o procesach zachodzących w gospodarce.

W końcu grudnia gospodarstwa domowe dysponowały na rachunkach bankowych środkami w wysokości 1 202,65 mld PLN. Były one o 20,96 mld i 1,77% wyższe niż miesiąc wcześniej i o 123,69 mld PLN tj. 11,5% większe niż przed rokiem (w listopadzie roczna dynamika tych depozytów wynosiła również 11,5%). W ostatnich latach grudzień przynosił – sięgające około 16 - 20 miliardów złotych - wzrosty depozytów ludności. To czas wyższych pensji (o ich ruchome składniki). Tegoroczny wzrost poziomu środków okazał się więc zbliżony do oczekiwanego. Co ciekawe został on osiągnięty, mimo że grudniowy poziom płac był niższy niż w prognozach. Gospodarstwa domowe zmniejszyły (w porównaniu do lat ubiegłych) intensywność wydatków w okresie świątecznym.



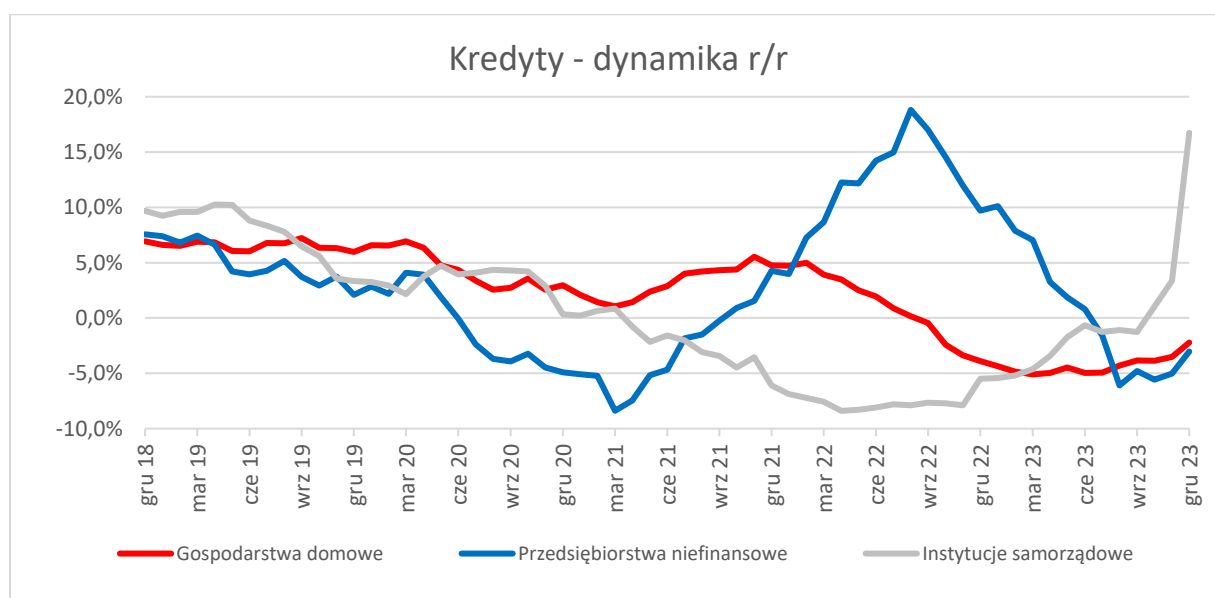
Przedsiębiorstwa niefinansowe dysponowały w końcu grudnia środkami w wysokości 504,27 mld PLN. Były one o 5,62 mld PLN i 1,13% wyższe niż miesiąc wcześniej i o 40,97 mld PLN tj. 8,8% większe niż przed rokiem. W listopadzie roczna dynamika tych depozytów wynosiła 8,7%.

Grudzień zazwyczaj przynosi wzrost poziomu depozytów w tej grupie klientów banków sięgający od kilku do nawet 10 mld PLN. Jest to okres zwiększonych utargów, ale również okres w sprawozdawczości, kiedy firmy starają się wykazać lepsze wskaźniki finansowe – choćby w zakresie płynności (więcej depozytów, mniej obciążeń kredytowych). Tegoroczny wzrost depozytów z grudnia może być uznany za typowy, w dodatku wypracowany przy utargach słabszych od spodziewanych. Roczna dynamika depozytów utrzymuje się na wysokim poziomie, zwłaszcza na tle obecnej skali procesów inflacyjnych. Można więc podtrzymywać tezę, że w przeciwieństwie do praktyki kilku

wcześniejszych kwartałów depozyty firm są odnawiane w tempie wystarczającym do utrzymania rozsądnego poziomu płynności, a nawet w tym zakresie odrabiane są wcześniejsze zaległości.

W końcu grudnia na rachunkach samorządów figurowała kwota 60,75 mld PLN. Była ona o 8,31 mld PLN i 12,0% niższa niż miesiąc wcześniej i równocześnie o 6,34 mld i 9,4% niższa niż przed rokiem. W listopadzie roczna dynamika depozytów również była ujemna i wynosiła -12,7%.

Spadek tych depozytów w grudniu trudno uznać za sezonowy. Owszem przed rokiem był obserwowany, ale w latach wcześniejszych korekty, jeśli były, to przyjmowały zdecydowanie mniejsze rozmiary. Z pewnością jest to złożenie słabszych przychodów samorządów z większymi kosztami funkcjonowania (zwłaszcza w miesiącach zimowych). Być może jednak niektóre samorzady intensyfikują wydatki inwestycyjne w końcówce roku. Środki samorządów wciąż są wyraźnie niższe niż przed rokiem.



W końcu grudnia zadłużenie gospodarstw domowych w bankach wynosiło 776,60 mld PLN. Było ono o 3,44 mld i 0,44% wyższe niż miesiąc wcześniej, lecz o 17,68 mld PLN tj. 2,2% niższe niż przed rokiem. W listopadzie roczna dynamika kredytów była również ujemna i również wynosiła -3,5%.

Zazwyczaj przyjmuje się, że kredyty w tej grupie klientów w grudniu wyraźnie rosną. Zwiększone wydatki w okresie okołoswiątecznym często wymagają wsparcia finansowaniem z zewnątrz. Tymczasem w ostatnich latach bywały tu również spadki – wywołane nadzwyczajnymi okolicznościami. Tegoroczny wzrost trzeba więc uznać za powrót do normalności, choć to wciąż jeszcze wzrost skromnych rozmiarów.

Wypada jednak pamiętać, że kolejny miesiąc z rzędu utrzymuje się ujemna roczna dynamika kredytów. Jest to efekt wcześniejszego spadku zainteresowania kredytami (zwłaszcza hipotecznymi) oraz szybszej spłaty zaciągniętych wcześniej zobowiązań. To oczywiście skutek nieodległego jeszcze zaostrzenia polityki monetarnej – wzrostu stóp procentowych.

Przedsiębiorstwa niefinansowe w końcu grudnia zasilane były kredytami na poziomie 386,05 mld PLN. Było to o 0,27 mld i 0,1% więcej niż miesiąc wcześniej oraz o 12,01 mld PLN tj. 3,0% mniej niż przed rokiem. W listopadzie roczna dynamika kredytów również była ujemna i wyniosła -5,0%.

Minimalny wzrost kredytowania w tej grupie klientów w grudniu nie jest typowy. Zazwyczaj oczekuje się tu spadku. Ma on być złożeniem z jednej strony lepszych w tym miesiącu utargów (i mniejszego zapotrzebowania na kredyt obrotowy), a z drugiej wzmiankowanemu już wyżej poprawianiu sprawozdań na koniec roku (lepiej by w nich pokazywać mniejsze zadłużenie w bankach). Roczna dynamika kredytów wciąż pozostaje ujemna.

Jednocześnie firmy dysponowały kwotą 13,07 mld pozyskaną w postaci obligacji. Była ona o 1,43 mld PLN tj. 9,9% niższa niż przed miesiącem oraz o 3,39 mld PLN tj. o 20,6% niższa niż przed rokiem. W listopadzie roczna dynamika środków pozyskanych w postaci obligacji była ujemna i wynosiła -12,4%. Firmy są w fazie silnego ograniczania finansowania z zewnątrz. Widać ograniczenie popytu na środki obrotowe, ale również inwestycyjne.

Zgodnie z danymi na koniec grudnia banki zasilaty samorzady kredytami na kwote 37,16 mld PLN. Byly one o 5,65 mld i 17,9% wyzsze niz miesiac wcześniejszy i o 5,33 mld PLN tj. 16,7% wyzsze niz przed rokiem. W listopadzie roczna dynamika kredytów wynosiła 3,4%.

Jednocześnie samorzady dysponowały kwotą 35,79 mld pozyskaną w postaci obligacji. Była ona o 4,29 mld PLN tj. 13,6% wyższa niż przed miesiącem oraz o 7,74 mld PLN tj. o 27,6% wyższa niż przed rokiem. W listopadzie roczna dynamika środków pozyskanych w postaci obligacji wynosiła 24,7%. Wzrost finansowania z zewnątrz samorządów jaki zanotowano w grudniu jest bezprzykładnie wysoki. Dotyczy tak kredytów bankowych, jak i finansowania za pomocą obligacji. To najprawdopodobniej impuls związany z procesami inwestycyjnymi.

W grudniu zwiększył się poziom gotówki w obiegu – o 2,41 mld PLN tj. 0,67% do kwoty 362,60 mld PLN. Jednocześnie okazał się on o 8,90 mld PLN i 2,5% wyższy niż przed rokiem (w listopadzie był wyższy niż przed rokiem o 1,6%). Po grudniu zazwyczaj oczekuje się niewielkiego wzrostu poziomu gotówki w obiegu. Jednak równoczesne w ostatnich miesiącach wyraźnie spada udział gotówki w podaży pieniądza. Jest to oczekiwane. W okresie wysokich stóp procentowych – naturalne preferowanie płynności – staje się zbyt kosztowne.